

Teksty metaforyczne wypracowane na warsztatach : ***Szkoła dla rodziców i wychowawców*** w Gimnazjum Nr 10 w Gliwicach (kwiecień 2003) prowadzonych przez Barbarę Spierzak

Autorki tekstów: Małgorzata Drews, Ewa Jurkiewicz, Barbara Kulawik, Sylwia Libardi- Kłyś, Aleksandra Panz, Grażyna pleban, Urszula Puchalska, Dorota Szczechowiak, Barbara Wojcińska.

Teksty metaforycznie ilustrują problem granic zewnętrznych i wewnętrznych, których zachowanie jest konieczne dla zachowania zdrowia psychicznego i funkcjonowania w społeczeństwie.

### ***Kraina bez granic***

W państwie rządził komputer, do którego każdy obywatel miał swobodny dostęp. Wszyscy skrzętnie z tego korzystali, umieszczając w nim własne programy. Ponieważ każdy człowiek miał inne potrzeby, programy były różne, (często wzajemnie się wykluczające). W rezultacie przestało istnieć prawo i normy życia społeczeństwa. Komputery pilnowały też fizycznych granic państwa, a ponieważ brak było jednolitego systemu zarządzającego, również fizyczne granice państwa przestały istnieć. Sąsiednie kraje, korzystając z bałaganu, narzuciły swój program operacyjny i państwo przestało być suwerenne.

*Tekst w sposób jasny pokazuje konsekwencje: braku norm, dowolności, czynienia co się żywnie podoba. Taki sposób postępowania doprowadza do degrengolady, rozmycia, chaosu, aż do zaniku formy.*

### ***Kraina o sztywnych granicach***

Był sobie raz pewien władca, który rządził swoim państwem w sposób bardzo stanowczy i konsekwentny, a nawet bezwzględny. Stawiał wszystkim wysokie wymagania i żądał ich spełnienia. Nie wolno mu było się sprzeciwić. Dla bezpieczeństwa państwa, które i tak z natury miało swoje granice w postaci gór i morza, kazał dodatkowo wybudować wysokie mury. Ludziom już i tak żyło się trudno z powodu ograniczonych kontaktów ze światem, podatki były wysokie i od pięciu lat panował nieurodzaj. Nie mury więc ludziom były potrzebne lecz znalezienie sposobu na poprawę życia. Mimo to poddani budowali mury, korzystając z kamieni górskich. W czasie gdy mury rosły, góry otaczające państwo stawały się coraz niższe aż w końcu poddani zamknęli tyrana, a sami uciekli wąwozami powstałymi po wybranych kamieniach.

*Powyższa metafora otwiera możliwość zastanowienia się, jakie mury można budować wokół własnego serca, do czego one służą. Co może się podziać, gdy człowiek oddziela się od rzeczywistość.*

### ***Bajka o królestwie o elastycznych granicach***

Dawno, dawno temu było sobie państwo, w którym rządził bardzo stary i dobrotliwy król. Gdy poddani uważali, że źle im się dzieje, mogli bez przeszkód je opuścić. Zdarzało się jednak, że po długiej i ciekawej wędrówce stęsknieni wracali do niego. wszyscy witali ich z wielką radością i wyprawiali na ich cześć wspaniałą ucztę. Równie radośnie witano przybyszów z innych państw, którzy przybywali bardzo licznie, bo nie musieli płacić podatków. I ja tam byłem miód i wino piłem.

*Bajka mówi o mądrym korzystaniu z zasad ustalonych i liczeniu się z sobą oraz innymi. Takie myślenie i działanie pozwala na rozwój.*